

Wołodymyr Zełenski zapewnia (s)pokój

30 czerwca 2023

Na forum swego parlamentu prezydent Ukrainy wystąpił z wnioskiem o legalizację obrotu marihuaną. Argumentem zasadniczym była troska o zapewnienie społeczeństwu wyciszenia traumy wojennej. Może nie jest to nawiązanie wprost do hasła „nie będziesz miał nic, ale będziesz szczęśliwy”, ale krok w ideologicznie oczekiwaną stronę.

[]

Polecam obejrzeć skutki tak praktycznego podejścia w klinicznych obrazach MR (rezonansu magnetycznego) i CT (tomografii komputerowej). Ukazują one nieodwracalne zmiany w szarej substancji mózgu świadczące o trwałym wyłączeniu różnych obszarów odpowiadających za sprawność umysłową i fizyczną ludzi wierzących w magię zioła. Pozory chwilowego wyciszenia powszechnie prowadzą do szeregu długotrwałych zaburzeń.

O jedno proszę – kto nie próbował rozmawiać z ofiarami kłamliwej propagandy napędzającej interes kosztem naiwnych chorych, potem uzależnionych trwale, niech powstrzyma się od komentarzy.

Podstępem w popularyzacji „zioła” jest cynizm rekomendowania go ludziom cierpiącym na choroby nieuleczalne, bądź przewlekłe. Dodatkowym czynnikiem reklamowym jest uznanie THC za element rekreacji.

Skutki politycznej niefrasobliwości i nieodpowiedzialności parlamentarzystów znają oddziały neurologiczne mające do czynienia z odrealnionymi ofiarami i rozpaczą rodzin ofiar. Wie o nich policja, ale nie robi nic, co ukróciłoby oszukańczy proceder. Powołaniem „komórki do spraw walki” jest czcym

zabiegiem umycia rąk. Legalizacja poszerzania patologii
potwierdza jedynie skuteczność lobby narkobiznesu.

Autorstwo: Jola

Na podstawie: [Medicine.yale.edu](https://www.medicine.yale.edu), [Nature.com](https://www.nature.com), [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net